

# DZIENNIK LWÓW

Kraków  
9. Biblioteka Uniwersytecka

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

**CENA PRENUMERACYI:**  
W Lwowie miesięcznie 2500 Mk., dołączyć do domu 2000 Mk., na prowincyi 2600 Mk., za granicą 3000 Mk.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
Ogłoszenia wyciągowa i zmieszane: za 1 wiersz 100 Mk. (za 10 wierszy 1000 Mk.). Za 1 wiersz w nadzwyczajnej i nekrologii 300 Mk. Za 1 wiersz po kronice i komunikatów 400 Mk. Za wiersz przed kroniką i w tekście 500 Mk. Za wiersz na 7-szej stronie 750 Mk. Brochure ogłoszenia: za 1 stronę 50 Mk. Za kopie, sprzedawane 50 Mk. dla porządkujących procy lub po 40 Mk. Inne na str. tekst. po cenie udeclinowanej.

Press Red. Dom. Lwów.  
Sykstuska 21. Tel. Nr. 24  
Cena pojed. egzempl. 100 Mk.  
Cytym obrotom 1000

NAKL.: LUD. SFOLZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

## Sojusz Witososa z endecją?

### W Sejmie.

Warszawa 20. listopada.

W gmachu przy ul. Wiejskiej, jeszcze nie zupełnie odnowionym zzewnątrz i wewnątrz, zaczyna się ruch. Pomalowano ściany, pozrywano podłogi, powstawiano nową posadzkę — w oczekiwaniu nowych posłów, odmłodzonych, jak mówił prezydent Nowak do ustępującego sejmiku, który w 70% wejdzie ponownie w skład tego, na jaki czekamy.

Dnia 27 bm. zbiorą się starzy suwereni po raz ostani, by się pożegnać z tem, co zrobili w przeciągu kilku lat — i ze sobą. I tego samego dnia będą rutować w podwojach sejmowych, ku czemu już się szykuje hufet sejmowy, obecnie grubą załobą okryty z racyi p. de Rosseta i innych mieszczuchów, o których przywódca ich mawiał niejednokrotnie, iż tworzą „najbardziej bohaterki” klub w sejmie i Polsce, klub, który teraz daje pole do popisu karykaturyście Skwierczyńskiemu, który na czas wyborów oddał się we wbrew-naturalny sposób świątecznej chęci, rysując dla niej wszelkie bohatermy sentymentalne, jako upośrędkowane postacie z lewicy.

Dnia 28 bm. zbierze się nowy sejm, do którego P. P. S. wprowadzi obecnie o 6 posłów więcej, niż poprzednio, czyli 41 ludzi, a więc stosunkowo zwycięsko.

Wybór prezydenta i marszałków sejmiku i senatu jest obecnie na porządku dziennym rozważań dziennikarskich i klubowych poselskich.

Kluby poselskie jeszcze się nie ukonstytuowały, posłowie jeszcze się nie zjechali, generalny komisarz nie otrzymał jeszcze wszystkich materiałów wyborczych — a już zlot dziennikarzy pochwylił szereg kulturalowych powieści poselskich i rzucił je na łamy kuryerów.

Konfiguracja dawnych klubów ulegnie bezwątpienia wyraźnej zmianie. Walka wyborcza dała w wyniku mocne zarysowanie się przeciwieństw, spędzając drobne grupy do dużych zbiorów, które toczyły z sobą walkę zasadniczą.

Wielki obóz Chęny, urodzony z Z. L. N. i Chądacy, wchłoniął w swe bogoojęzyczne łono wszelkich kakałów (klub katol.-lud.) i teodulików (grupa Teodorowicza i Dubanowicza), ogółem 163 głosy, które niezawodnie w kwestiach nabijania kieszeni paskarstwu polskiemu, w sprawach obrony interesów kapitału, a ucieszczenia pracujących będą cięgielny chorabie „unisono” i uniżenie na kolana przed świętym Tabu w postaci ubóstwianego dotora, który stał się miernikiem nie tylko dla marki polskiej, lecz i dla temperatury patryotycznej „ojców narodu”. Zás w sejmie przy podziale nowo odnowionych pokojów klubowych — towarzysstwo to rozsypie się niby w tyralierkę i każde z nich wywiesi prawdopodobnie swój własny szyldzik i ogłosi swój program, wysuwając niezależnych wodzów do reprezentacyi.

„Bohaterki” klub mieszczanski, wraz ze swym wesółkowatym dowódcą, de Rossetem, należy do niedawnej, lecz s. p. przeszłości. To

### Program pierwszego posiedzenia Sejmu.

WARSZAWA, 21. (tel. wł.). Dzisiaj wicemarszałkowie Morański i Osiecki oraz poseł Rataj odbyli konferencję z dyrektorem kancelaryi sejmowej, Pomykałskim, w sprawie pierwszego posiedzenia sejmowego. Posiedzenie zagał Naczelnik państwa i powoła najstarszego posła na tymczasowego przewodniczącego. Tym

posłem jest Krempa. Przewodniczący ze starszeństwa zagał posiedzenie i wezwie posłów do złożenia ślubowania. Na temże posiedzeniu zostanie uchwalony tymczasowy regulamin, oraz porządek dzienny następnego posiedzenia. Ten porządek obejmie wybór przydyum sejmiku.

### Witos chce pójść z prawicą?

WARSZAWA, 21. 11. (AW). „Przegląd Wiedźmorny” donosi, że przewidywania w sprawie utworzenia większości w sejmie, jakoteż wszystkie wiadomości o spisaniu szczegółowej umowy między stronnictwami są przedwczesne, gdyż dotychczas nie doszło do bezpośredniej rozmowy między przywódcami obu grup (t. j. Piasta i NPR z jednej zaś Ch. Z. J. N. z drugiej strony). Na

razie rzecz ogranicza się do badania terentu. Nie ulega wątpliwości, że w łonie P. S. L. i to właśnie wśród czynników najbliższych Witosowi istnieje skłonność do utworzenia większości z prawicą. Jednocześnie jednak ujawniają się przeciwne tendencje w kołach zbliżonych do posła Dębskiego.

### Endecja zamierza rozpocząć bojkot żydów.

WARSZAWA, 21. 11. (tel. wł.). Dzisiejsza „Gazeta Poranna” zamieszcza artykuł o bardzo silnych tendencjach antyżydowskich. Artykuł ten jest zapowiedzią planowej kampanii antyżydowskiej, której kulminacyjnym punktem ma być ogłoszenie bojkotu Żydów. Endecja wycho-

dzi z założenia, że państwa zagraniczne oraz Liga narodów, do której Żydzi zwrócą się o pomoc, nie będą mogły nic w tej sprawie zrobić. Endecja sądzi, że ma zupełnie swobodne ręce; jej kampania ma być prowadzona bardzo ostro.

### Konferencja w Lozannie.

STANOWISKO MUSSOLINIEGO.

WIEDEN, 21. 11. (AW). „N. Wr. Abendblatt” donosi z Lozanny: Na razie główną rolę odgrywa tu Mussolini. Podczas wczorajszych obrad z Curzonem i Poincarem Mussolini wygłosił bardzo długie przemówienie na temat ofiar, jakie Włochy poniosły w czasie ostatniej wojny, za które dotychczas nie otrzymały odszkodowania. Poincare podczas tych wywodów okazał widoczne niezadowolnienie, Curzon zaś przerwał mowę Mussoliniego słowami: „Panowie! Teraz idzie o kwestyę wschodnią, dajmy spokój przeszłości i weźmy pod rozwagę przyszłość. Włochy domagają się mianowicie podwyższenia udziału w reparacjach, rewizji układu w San Remo, dotyczącego podziału azjatyckich posiadłości Turcyi między Francję i Anglię, oraz rewizji układu anglo-greckiego w sprawie 12 wysp. Za to Mussolini gotów jest do pewnych zobowiązań wojskowych na wypadek, gdyby trzeba było użyć środków przymusowych względem Turcyi. W końcu Mussolini obślawiał przy tem, by przyznano Włochom znaczne korzyści gospodarcze w Małej Azji. Słowem, Mussolini domaga się równouprawnienia Włoch z innymi wielkimi mocarstwami. Żądania włoskie będą we wtorek przedmiotem badań rządu francuzów. Nie wiadomo jednak, czy kwestyę reparacyjną będą w Lozannie dyskutowane.

PRACE KONFERENCJI LOZAŃSKIEJ.

LOZANNA, 21. 11. (AW). Na wtorkowej konferencji wybrano 3 komisye: pierwsza pod przewodnictwem jednego z angielskich członków komisji ma się zająć kwestyami politycznymi. Będzie ona miała zadanie najtrudniejsze, albowiem Turcy sprzeciwiają się terytorjalnym żądaniom ententy. Największe trudności sprawić będzie kwestya przynależności Karagaczu, (który Turcy pragnie zatrzymać przy sobie. Również kwestya plebiscytu w zachodniej Tracyi, oraz w krajach arabskich zostanie ponownie przez Turków wysunięta. Druga komisya pod przewodnictwem Włocha będzie rozstrzygać kwestyę prawniczą, a w szczególności ochronę mniejszości narodowych, oraz położenie cudzoziemców w Turcyi. Trzecia komisya pod przewodnictwem Francuza zajmie się sprawami gospodarczymi i finansowymi.

JAK DŁUGO POTRWA KONFERENCJA W LOZANNIE?

LOZANNA, 21. listopada. (Pat.) W kołach dyplomatycznych czas wrwania konferencji lozańskie obliczają na miesiąc. Zależnym to będzie znacznie od komunikacyi telegraficznej z Angorą. Delegacya angorska dotychczas przynajmniej odpowiada z Angory dopiero po upływie dwu dni. Delegacya stara się o porozumienie się z Angorą drogą radio-telegraficzną.



czono stało się z „języczkowanym” klubem kapelów (klub pracy konstytucyjnej), którego b. członkowie prawdopodobnie zajmą się pracą konstytucyjną poza gmachem maryjskim przy ul. Wiejskiej.

Balansujący między proletaryatem a burżuazją N.P.R. wejdzie do sejmu mocno obrzezany. IntrYGancki, a ostatnio centrujący (w nadziei przyszłej centralizacji wpływów) klub p. Skulskiego dorobił się do spółki z p. Ponikowskim, z ledwością przecignięty w jakimś dwunastorzędnym okręgu, siedmiu głosów. Chóru z tego utworzyć nie można, ale na to, żeby krzyżeć, względnie „języczkować” wystarczy — tych siedmiu solistów.

„Piasy” straciły w Rzeczypospolitej na rzecz „Wyzwolenia”, które podobierają sobie b. tłumy politycznych i obecnie reklamuje się procentem ludzi „z wyższm wykształceniem”. Piasłowi nie poszły na zdrowie ani Dojlidy, ani jampolizm contra brylizm, ani inne kuźmizmy leśne. To się stało takie głośne w całej Polsce, że nawet chłopską otęcz (aureola) wokół „sprytniej” głowy Witosa nie pomogła w wielu byłych witosowych folwarkach.

Protoplasta Win-centego, lewicujący po piastowym Stapińskim, przepadł bez wieści. Powiadają, że samowolnie „umarł w butach” (nieczyszczonych), inni znowu utrzymują, że prócz naffy, po tych sporach z wójtem Wierchosławickim, którego uczył gramatycznego abecadła i politycznego stylu, „ostał mu się ino sznur”. Na seryo brać tego nie sposób, gdyż znając żywotność przywódcy 13-ki, nie da się pomyśleć, aby się dopuścił samobójstwa ludowego.

Święta Chjena w imię świętej zgody („kochaćmy się!”) poszukuje sobie w sejmie alianców i zateskniała osemka do jedności. Bo to jedność większa jest od dwóch (zwłaszcza te repejsy!), a przybaw będzie nas dziewięcioro (8+1). I zaczęto się unizgać do wójta Witosa. W kuryerkach prawicowych zaczęto grać „Do wuja starca” — i rozpoczął się taniec „świętego Wit-os-a”. Chjena kadzi. Chjena puszcza się na komplementy. „Jeden tylko jeden cud: z szlachcią polską — polski lud”. Ująchy to można tak:

My — to zapach! Wy — to smród!  
Złączmy brudy w jeden brud.  
Znów nad Wisłą będzie cud,  
Gdy „na pasku” pójdzie lud.  
My — wszechmiastol! Wy — wazechwieś!  
Wszystkich innych mamy gdzieś...

Słychać jednak, że Witos nie pali się na razie do wielkiego sojuszu i trzyma sobie ręce w kieszeni... Może więc i tym razem „chłopski rozum” pozwoli znaleźć drogę po-omacku... więcej w kierunku higieny w Piaście, niżeli Chjeny ośmiorakiej...

Blok mniejszości narodowościowych wprowadza się do sejmu w sile 85 głosów pod pachciarską batutą pana Grünbauma i Thoma, który już przed otwarciem sejmu pociąga „ludność szlenną”, jak należy szanować prawa mniejszości, którym tacy większościowcy, jak ks. Lubosławski (nie tu nie wiedzieliśmy, że prałata z Galilei obito po t. zw. twarzy) i p. Buzek, generalni krojczy konstytucji polskiej. Teraz, gdy mniejszość, zlepiąca z elementów najróżniejszych, zdobyła pokaźną cyfrę mandatów — prawica „bije w tarabany” z rozpazuy i ze złości. Oczywiście, wszystkiemu „winni są socjaliści wraz z komunistami, czyli Żydzi”, ale tylko nie majstrowie od krajania ordynacji wyborczej. Brzmi to tak samo, jak owo cudowne powiedzenie rosyjskie o Niemcu, „co to małpę wymyślił”...

Blok mniejszości, przypuszczać można, nie będzie tworzył idealnej harmonii we wszystkich sprawach. Interesy zablokowanego chłopca Białosusina nie zawsze będą odpowiadały interesom goszeftsmanów p. Grünbauma, który bez zastrzeżeń może liczyć tylko na owe 35 rdzenia żydowskich głosów, talmudycznie solidarnych. Nie ulega wątpliwości, że głosy sztucznie sklejonego bloku każdorazowo będą się rozpadać i siłą rzeczy decydować o uchwałach sejmu.

Nowy sejm jest ciekawszy od starego.

T. W. Długoszowski.

# KOBIETA ze SKAZĄ

francuski romans w 6 akt. ze świata salonowych aierzystów, którym przeszłość pięknej kobiety

służy za przedmiot wymuszeń.

MARYSIENKA — KOPEBNIK.

## Nowy kalif mahometański.

KONSTANTYNOPOL, 21. 11. (Pat.). Zgromadzenie narodowe zawiadomilo telegraficznie nowego kalifa o tego jednomyslnym wyborze na to stanowisko, oraz o detronizacji Mehmeda I. Kemal pasza ma nadzieję, że wybór ten stanie się źródłem pomyślności i szczęścia dla całego świata muzułmańskiego.

PARYŻ, 21. 11. (AW). Z Konstantynopola donoszą: Po raz pierwszy Kalif ottomański przy uroczystej instalacji nie pojawił się z mieczem przy boku, lecz jedynie w płaszczu proroka. Miecz bowiem był symbolem władzy świeckiej, a nowy Kalif jest tylko głową kościoła muzułmańskiego. Nowy Kalif miał oświadczyć, że jako patriota turecki uważa za swój obowiązek objąć każde stanowisko, na którym służyć może swemu narodowi.

LONDYN, 21. 11. (AW). „Daily Mail” do-

wiadamuje się, że nowo obrany Kalif Ks. Abdul w polityce swej jest zwolennikiem zbliżenia turecko - brytyjskiego, co uważa za możliwe do pogodzenia z interesem Mahometan. Kalif osadza bardzo surowo b. sultana Mahometa IV., który zdaniem jego swem działaniem zupełnie wykroślił się z listy domu cesarskiego. Nowy Kalif złoży w czwartek przysięgę.

### ANGORA STOLICĄ MAŁEJ AZJI.

WIENIEN, 21. 11. (Pat.). „N. Fr. Presse” z Paryża: Wedle relacji z Angory, burmistrz miasta Konja przybył do Angory i przedstawił zgromadzeniu narodowemu żądanie ludności, by miasto powyższe zostało stolicą Anatolii. Zgromadzenie narodowe w zasadzie przyjęło ten projekt. Ostateczna decyzja zapadnie dopiero po przybyciu Mustafy Kemala paszy.

## Posel ukraiński u prez. Nowaka.

WARSZAWA, 21. 11. (Pat.). Posel ze wschodniej Małopolski ks. Bków był przyjęty na audyencji przez prezydenta Nowaka. W wyniku audyencji prezydent przyrzekł poczynić kroki w kierunku ulżenia losu niektórych aresztowanych w związku z ostatnimi wypadkami

we wschodniej Małopolsce. Wyraził również nadzieję, że sądowe dochodzenia będą przeprowadzone w szybkim tempie. Pos. ks. Bków przedstawił nadto prez. ministrów postulaty ludności ruskiej. Prez. min. obiecał rozpatrzyć je i poddać jak najzychliwszej ocenie.

### KTO BĘDZIE MARSZAŁKIEM SEJMU.

WARSZAWA, 21. 11. (tel. wł.). W kołach „Piastowców” panuje przekonanie, że walka o kandydaturę na marszałka sejmu rozegra się między Janem Dąbskim a Rafajem.

### DEKRET O ZWOLNIENIU SEJMU I SENATU.

WARSZAWA, 21. listopada. (Pat.) W dzisiejszym „Monitorze polskim” ogłoszono dekret o zwolnieniu sejmu i senatu. Dekret ten brzmi: „Na mocy art. 3. ustawy przedchodniej z 18. maja 1921. do ustawy konstytucyjnej z 17. marca 1921. w sprawie tymcz. organizacji władzy zwierzchniej Rzeczypospolitej wybranej na skutek dekretu z 17. sierpnia 1922 o zarządzeniu wyborów do sejmu i senatu Rzeczypospolitej polskiej, sejm i senat zwolniony do miasta stołecznego Warszawy na 28. listopada 1922.” Warszawa, 17. listopada 1922. Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, Prezydent ministrów Julian Nowak.

### BŁOK MNIEJSZOŚCI NAROD. W SEJMIE.

WARSZAWA, 21. listopada. (Pat.) „Kurjer Polski” podaje: Wczoraj w gmachu sejmowym odbyło się pierwsze posiedzenie bloku mniejszości narodowych pod przewodnictwem p. Grünbauma.

### GŁĄBIŃSKI ZATRZYMUJE MANDAT LWOWSKI.

WARSZAWA, 21. listopada. (A. W.) Posel Głabiński oświadczył generalnemu komisarzowi wyborczemu, iż rzeka się mandat z Warszawy miasta, a zatrzymuje mandat lwowski. W ten sposób w miejsce Głabińskiego wejdzie z Warszawy dr. Rabski.

### ZWROT ZRABOWANYCH DÓBR POLSKICH.

WARSZAWA, 21. listopada. (A. W.) Do 14. b. m. zwrócono przedstawicielstwu delegacji polskiej w Petersburgu 500 rękopisów biblioteki Żaluskich. Dalsze zwroty nastąpią stopniowo w miarę porządkowania zbiorów, co potrwa kilka miesięcy.

### WSZECHŚWIATOWY KONGRES MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

WARSZAWA, 21. listopada. (Pat.) Komitet wykonawczy II. ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej komunikuje: W dniach 15. do 20. stycznia 1923, odbędzie się w Hadze zjazd Rady administracyjnej, międzynarodowej konferencji studentów. Będzie to pierwsze po kongresie praskim zebranie przedstawicieli młodzieży akademickiej Europy, Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej i potudmowej. Komitet wykonawczy II. ogólnego zjazdu polskiej młodzieży akademickiej otrzymał już zaproszenie na powyższy zjazd i poczynił starania w celu wystania swej delegacji.

### PRZEDŁUŻENIE PRACY NOCNEJ W WARSZAWIE KOLEJOWYCH.

WARSZAWA, 21. listopada. (A. W.) Z dniem 17. b. m. weszło w życie rozporządzenie Rady ministrów w sprawie przedłużenia czasu pracy w warsztatach kolejowych.

### SOCYALIŚCI NIEM. PRZECIW NARUSZANIU 8-GODZINNEGO DNIA PRACY.

BERLIN, 21. listopada. (Pat.) W porozumieniu z organizacjami robotniczymi, funkcjonariuszami i urzędnikami, zaprotestowała socjalno-demokratyczna frakcja sejmu Rzeszy, przeciw każdemu przedłużeniu 8-godzinnego dnia pracy.

### STANOWISKO SOC. DEM. NIEMIECKIEJ

BERLIN, 21. listopada. (Pat.) Frakcja socjalno-demokratyczna Reichstagu postanowiła 49 głosami przeciw 8-miu odmówić wzięcia udziału w każdym rządzie, w którym by była reprezentowana partya ludowców.

### POLITYKA KANCLERZA CUNO.

WIENIEN, 21. listopada. (A. W.) „N. Fr. Presse” donosi z Berlina: W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że kanclerz Cuno w swem programowem oświadczeniu podkreśli, iż w dziedzinie polityki zagranicznej pragnie kontynuować dotychczasową politykę porozumienia, wewnętrzną zaś oprze się na ostatniej nocie niemieckiej do komisji reparacyjnej.

### FIKCYA NIEPODLEGŁOŚCI UKRAINY SOWIECKIEJ.

MOSKWA, 21. listopada. (Pat.) Przewodniczący ukraińskiej Rady komisarzy ludowych Rakowski, oświadczył redaktorowi „Izwiestia”, że na mocy osobnego układu, ukraińskie komisaryaty ludowe do spraw wojennych, handlu zagranicznego, pracy, finansów oraz komunikacji złączone będą z takimiż komisaryatami rosyjskimi. Tak samo połączone zostaną Rady gospodarcze obu republik.

### CZESKI RZĄD O STOSUNKACH Z POLSKĄ.

PARYŻ, 21. 11. (Pat.). W wywiadzie z przedstawicielem „Echa Nationale” czeski minister spraw zagr., przechodząc do zagadnień europejskich, oświadczył, co następuje: Nasze stosunki z Polską są dobre, możemy jednak mieć nadzieję, że będą one jeszcze lepsze, skoro sprawa Jaworzyny zostanie załatwiona.

### UKONSTYTUOWANIE SIĘ ANGIELSKIEJ IZBY GMIN.

LONDYN, 21. listopada. (Pat.) Izba gmin wybrała speakerem jednomyslnie ponownie Whitley'a. Po złożeniu ślubowania przez posłów nastąpił bardzo interesujący moment a mianowicie objęcia kierownictwa opozycji przez przywódcę partji robotniczej Clines'a. Kiedy nowy premier Bonar Law stosownie do tradycji udał się w pochodzie do Izby lordów, aby przyjąć gratulacje króla z powodu wyboru speakera Izby gmin, przywódca liberalów Asquith wezwał Clines'a, aby jako przywódca opozycji udał się za premierem.

W ten sposób zaakcentował Asquith, że partya liberalna rzeka się kierownictwa opozycji. L. George nie był obecny na wczorajszym posiedzeniu Izby gmin. Przywódca partji robotniczej Clines wyraził Whitley'owi gratulacje z powodu jego ponownego wyboru, zapewniając, że partya robotnicza tak samo szanować będzie autorytet parlamentu jak i inne stronnictwa i będzie występować w obronie powagi gmin i jej speakera.



# Nowiny z dnia.

Lwów 22 listopada.

## REPERTUAR TEATRU MIEJSK. WE LWOWIE:

Sroda. Uroczystość ku uczczeniu rocznicy oswo-  
bżenia Lwowa Część I. śpiew pp. Platówny i Manna,  
deklamacja p. Rychterówny. Część II. „Warszawianka”  
opera w 3 akt. Alfreda Stadlera według dramatu Stan.  
Wspiańskiego.

Czwartek „Gobelin”, krotchwila.

## REPERTUAR TEATRU MAŁEGO, Gródecka 2 b:

Sroda „Sublokatorka”, krotchwila.

Czwartek „Sublokatorka”, krotchwila.

## REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI, ul. Słoneczna

Sroda „Ósma żona Sinobrodego”, komedia.

Czwartek „Japonka”, operetka.

Początek przedstawień o godzinie 7:00 wieczór.

po każdym przedstawieniu wieczornem czekają  
wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich  
kierunkach.

## TEATR ZYD. dyr. S. M. GIMPEL, Jagiellońska 11.

We środę „Jankele”, operetka w 3 aktach Tomaszewskiego.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA. Czwartek, 23.  
listopada: Feliks EYLE, skrzypek.

## TEATR A ROCZNICA OSWOBODZENIA LWOWA.

Teatr Wielki uczci rocznicę oswo-  
bżenia Lwowa uroczy-  
stym wieczorem, w środę, 22. b. m. Na program tego  
wieczoru złożą się: śpiew p. Platówny: „Piosnka Du-  
darza” i Paderewskiego i „Jadą Husarzy” Niewiadom-  
skiego, Przy fortepianie p. Karol Lewicki. P. Rychte-  
równa oddeklamuje wiersz znanego poety St. Rossow-  
skiego p. t. „Pierwszy listopada”. W części drugiej wie-  
czoru usłyszymy dawno już nie grana u nas piękna  
operę młodego kompozytora, kapelmistrza Teatrów Miejskich  
p. Stadlera p. t. „Warszawianka”. Dyrygować  
będzie autor. W głównych rolach wystąpią pp.: Nabil-  
kówna, Green, Łowczyński, Cyganik, Martini, Sieroszewski  
i Schmidt. Starożytna gra p. Helski-Kowalski.  
Reżyseruje p. Okornicki. Na ten manifestacyjny  
wieczór; powinny pośpieszyć tłumy patriotycznej lu-  
dności Lwowa. Dochód przeznaczony na budowę kaplicy  
Orląt i Związku Obróńców Lwowa.

PO RAZ OSTATNI „ÓSMA ŻONA SINOBRODE-  
GO” świetna farsa, grana doskonale przez naszych ar-  
tystów, z pp. Rasińska i Justianem na czele, pójdzie  
w środę, w Teatrze Nowości. „Ósma żona” gromadziła  
dotąd zawsze tłumy, chcące się zabawić publiczności.

JUBILEUSZ PRACY. W niedzielę 19. b. m. od-  
była się w organizacji introligatorów uroczystość pię-  
dziesięcioletniej pracy zawodowej kol. Ludmily Danile-  
wiczowej, która pomimo swego 73 letniego wieku pra-  
cuje jeszcze w introligatorni Ossolineum. W uroczystości  
wzięło udział grono kolegów i koleżanek, również jako  
goście obecni byli pp. Emil Maciulski, dyrektor pracowni  
introligatorskiej w Ossolineum, i Aleksander Semkowicz  
były dyrektor wymienionego zakładu. Pierwszy w gora-  
cych słowach przemówił przewodniczący organizacji tow.  
Antoni Drewniak, składając na ręce jubilatki dar zło-  
żony przez kolegów i koleżanki. Następnie przemawiała  
kol. Anna Zmikowska, jedna z najmłodszych robotnic,  
składając na ręce jubilatki dyplom przez nią bardzo  
pięknie malowany i przez ogół członków podpisany.  
Następnie przemawiała jedna ze starszych robotnic kol.  
Eugenia Melnyczukowa która od grona kolegów i kole-  
żanek złożyła na ręce jubilatki piękny bukiet kwiatów.  
W końcu przemawiali pp. Maciulski i Semkowicz, skła-  
dając od siebie życzenia i dar na ręce jubilatki. Uro-  
czystość ta odbyła się w ścisłym kółku, w którym brał  
udział wydział organizacji i delegaci ze wszystkich pra-  
cowni introligatorskich. Tą drogą zasytamy niezwyklej  
jubilate pracy najserdeczniejsze życzenia.

PROCES ŚWIĘTOJURSKI. Dziś rozpoczyna się w  
lwowskim sądzie okręgowym proces komunistyczny, w  
którym na ławie oskarżonych zasiada uczestnicy zja-  
zdu przychwyconego przed rokiem w zabudowaniach św.  
Jura. Wśród oskarżonych znajduje się też wybrany po-  
stem z Warszawy Królikowski, znany pod pseudonimem  
„Ogrodniczek”.

Akt oskarżenia jest sporą książką, dużo też czasu  
zajmie odczytywanie go na dzisiejszej rozprawie.

SADY DORAŻNE. Wczoraj wieczorem w Przemysłu  
zakończyło się postępowanie dowodowe przeciw bandy-  
tom z powiatu lańcuckiego Szantuli i Murdzi przed  
wojskowym sądem doraźnym. Wyrok będzie dzisiaj o-  
głoszony.

We Lwowie staną w najbliższych dniach przed są-  
dem doraźnym Łucejko i Krupa za zamordowanie Łano-  
wego w Lubczy Królewskiej. Ponadto prawdopodobnie  
będą postawieni przed tym sądem Feliks Mroczkowski i  
Jan Zhraniec, którzy obrabowali wóz pocztowy koło  
Mostów Wielkich.

IGLA W CHLEBIE. Piekarze podnoszą cenę chleba  
z dnia na dzień, zaś jakość jego wiele pozostawia do  
życzenia. Helena Holodyszyn, krajac kupiony chleb, z  
piekarni Kesslera przy ul. Domsa 14, znalazła w nim igłę  
zardzewiałą. O tem „znależeniu” zawiadomiono policję.

## Teatr żydowski

dyr. S. M. Gimpel  
Jagiellońska 11.



We środę 21 listopada o g. 7:30 w.

# JANKELE

operetka w 3 aktach Tomaszewskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w domu ponczoch „KAHANE” ulica Jagiellońska 11. od godz. 6-tej przy kasie teatru

POSYPYWAĆ CHODNIKI. We Lwowie drugi dzień  
trzymna przymrozek przy nieznacznym opadzie śniegu. Na  
chodnikach nieposypanych zdarzają się często wypadki  
poślizgnięć przechodniów, kończące się nieraz złamaniem  
kończyn.

Wczoraj - letni Władysław Kurowski upadłszy, zła-  
mał nogę, zaś B. Szyuska i Sziemiekowa złamały ręce.  
W Pogotowiu ratunkowym udzielono im pomocy, zaś Ku-  
rowskiego odwieziono do szpitala. W ostatnich dwóch  
dniach 7 osób uległo podobnym wypadkom.

POMOC LEKARSKA DLA URZĘDNIKÓW. W „Monito-  
rze Polskim” ogłoszono rozporządzenie, wprowadzające  
zmiany w sprawie pomocy lekarskiej dla funkcjonary-  
szy państwowych. Nowe rozporządzenie wprowadza bez-  
płatne leczenie w szpitalach według klasy II. dla urzę-  
dników państwowych i ich rodzin, a według klasy III.  
dla niższych funkcjonaryszy i ich rodzin i zapomogi  
na leczenie w zdrojowiskach i uzdrowiskach na wypadek  
choroby. Umieszczenie chorego w szpitalu następuje na  
zlecenie lekarza umówionego: 1. w wypadku choroby  
zakaźnej, 2. w razie potrzeby zabiegu lekarskiego, któ-  
rego wykonanie w domu powoduje wyższe koszty, niż  
w szpitalu, 3. o ile chory w domu nie posiada odpowied-  
niej opieki, 4. w okresie porodu. O ile chory nie zg-  
dza się na umieszczenie w szpitalu, koszty leczenia  
będą mu zwrócone w wysokości taksy szpitalnej, przy-  
sługującej mu klasy.

ORGIE KAMIENICZNIKÓW. Kamienicznik Leon Czyż  
przy ul. Ornianskiej 1. 3. — wyrzucił wdowę Adę  
Mensch z zajmowanego pokoiku przy tej ulicy, gdyż  
pomieszkanie to, zamysła puścić na pasek. Obecnie ko-  
misaryat dzielnicy V. zawiadomił ową biedaczkę, aby  
do 1. 12. b. r. opuściła mieszkanie pod zagrożeniem  
rumacyi.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD WYCHOWAWCZO- POPR.  
Rząd polski oddał w maju b. r. majątność Przedziel-  
ni na zabudowania zakładem Zarządowi Sprawie-  
dliwości na cele zakładu poprawczego dla nieletnich,  
przeznaczając na jego remont i uruchomienie znaczne  
kredyty. Prezydent lwowskiego Sądu apelacyjnego z dn.  
18. listopada 1922 oddał zakład do użytku publicznego.

Zakład Przedzielnicki do końca roku 1922 może przy-  
jąć 60 wychowanków w ten 1/5 część dziewcząt. W  
roku 1923 liczba dzieci będzie podniesioną do 150, a  
później może być doprowadzoną do 300. Zakład ma za-  
zaspokoić potrzeby Małopolski t. j. województw lwow-  
skiego, krakowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Zakład jest położony o 3 km. od stacji kolejowej  
Nowemiasto, w pięknej i zdrowej okolicy i jest połą-  
czony doskonałą szosą z dworcem kolejowym. Pod każ-  
dym względem jest nowoczesnie urządzone i może śmia-  
ło rywalizować z tego rodzaju pierwszorzędnymi zakła-  
dami zagranicznymi.

JAJA PO 20 MK ZA SZTUKĘ. Pisma warszawskie  
donoszą, że jedna z firm w Warszawie zaferowała w  
ministerstwie handlu dostawę jaj dla kooperatyw urzę-  
dniczych i robotniczych po 20 mk. za sztukę. Możliwy  
magistrat oraz nasze kooperatywy poczyniły starania  
w tym kierunku, by niezamożnej ludności ułatwić nabycie  
jaj po przystępnej cenie.

FALSZERSTWO TESTAMENTU. Chaim Agid, wła-  
ściciel restauracji i realności przy starym Ryńku 1.  
1, wdowiec, przed paru laty w sześćdziesiątym szóstym  
roku życia, ożenił się z Miną Fand, która była zajęta  
w jego restauracji. Pożycie jego z żoną było złe, to też  
często żalił się przed swymi dziećmi z pierwszego mał-  
żonstwa, mówiąc, że nie swej żonie nie zapisze w tes-  
tamentie. W lipcu b. r. Agid zmarł. Przez cztery dni  
Agidowa wynosiła do swych krownych cenniejsze przed-  
mioty, a dopiero później odpowiedziała, iż posiada tes-  
tament męża, który złożyła u notaryusza. Jako świad-  
kowie na tym akcie byli podpisani Gerschon Sobel i  
Wolf Landau, krewni Agidowej, zam. przy ul. Lenarło-  
wicza 1. 23 i Herman Dadel z Żółki.

Synowie Agida donieśli policji, iż testament ten  
czyniący uniwersalną spadkobierczynią macochę, został  
przez nią sfalszowany.

Podczas śledztwa policyjnego stwierdzono, rzeczywi-  
ście fałszerstwo tego testamentu, wobec tego aresztowano  
Fanię Agidową i Wolfę Landana. Sprawę tę przekazano  
prokuratorowi państwa.

KERSY WALUT. Na giełdzie oficjalnej we Lwo-  
wie wczoraj notowano: 1 dol. od 14.800 do 15.000, dol.  
kanad. 14.800, marki niem. 1.75 — 2.25, feje rum. 85  
— 90, liry 875, dynary 210, flor. holend. 5.900, franki  
franc. 1.100, fr. belg. 1.000, fr. szwajc. 2.750, kor.: cze-  
skie 450, kor. austr. 0.20, f. szterl. 69.500 mk. W Zu-  
rychu od dłuższego czasu notują markę polską 0.03 i pół.

CENY ZBOŻ. Na giełdzie zbożowej we Lwowie wzo-  
rają zawarto transakcje na jęczmień w cenie 33.000 mk.  
słaca Komarno i na kaszę hreczanna po 65.500 mk.  
za 100 kg. loco Lwów. Innych rodzajów zboż nie ofe-  
rowano.

NAPAD RABUNKOWY W POBLIŻU LWOWA. Przed-  
wczoraj wieczorem z Jaryczowa Nowego do stacji Bar-  
szczowiec jechał furą kupiec Dawid Jagid i pewna na-  
uczycielka. W drodze napadło na nich czterech bandytów  
uzbrojonych w rewolwery i pod groźbą zamordowania  
zrabowali jadącym gotówkę, futra i biżuterię.

W pościg za opryszkami wyjechali funkcjonary-  
szy policji ze Lwowa.

W ZACISZNYM GNIAZDKU... Wczoraj funkcyona-  
rysyze policji po różnych kawiarniach poszukiwali ama-  
torów gry hazardowej. Nikogo jednak nie przychwyciono.  
W końcu na „chybil trafili” udano się do mieszkania  
Klary Brudinger przy ul. Skarbkowskiej 1. 15. W tem za-  
cisznym gniazdku zastano kupców: Froima Zenguta, Jo-  
zefa Jasłowicza, Jakóba Howolkę, Wolfę Wohla, Natana  
Kleinberga, Simona Haselnusa, oraz Władysława Mo-  
krzyckiego, urzędnika naftowego. Wymienieni wzajemnie  
się ogrywali w „nasze wasze”. Policjanci spisali z ni-  
mi protokół, poczem skonfiskowali z banku 40.000 mk.  
i 64 kart do gry.

CIEŻKA DOLA WALUCIARZY. W ul. Legionów przy-  
trzymano wczoraj kręcących się: Benziona Geppla, przy  
którym znaleziono 141 dolarów i 3 czeke na 55 dol.,  
oraz Mózesa Weilmana, który posiadał 182 dolary amer.  
i 9 dol. kanad. Banknoty te zdeponowano w policji.

WYPADEK Z BRONIA. Franciszek Sznał, zajęty w  
rafineryi Baczewskiego, w mieszkaniu swym, przy ul.  
Podzamcze 1. 11, oglądając rewolwer przypadkowo po-  
strzelił się w ramię. Wymieniony znajduje się w le-  
czeniu szpitalnym.

NAJADŁ SIĘ KLUSEK. Laura Cudek, zakupiła w  
młynie Toma 70 kg. maki za 72.400 mk. i dała ją  
do przewiezienia nieznanemu mężczyźnie. W drodze na  
placu Gohuchowskich, mężczyzna ów zdołał zniknąć z  
oczu Cudekowej. Policja odszukała jednak zbiega w fa-  
bryce dachówek przy ul. Janowskiej, a był to Jan Li-  
twin. Makę sprzeniewierzoną znaleziono w jego mieszka-  
niu. Brakowało tylko 5 kg., gdyż Litwin wraz z rodzi-  
ną zdołał już też trochę spożyć. Litwin na gorazy wikt  
osadzono w areszcie.

USŁOWANA UCIECZKA Z WIEZIENIA. W wię-  
zieniu przy ul. Batorego w celi nr. 57, siedzieli wła-  
niwywacze, między nimi znany Moryc Lasztygowski, przy-  
bierający nazwisko Jana Wesołowskiego. Złodzieje ci,  
zdołali w murze przebić otwór do kaplicy więziennej,  
skąd zamierzali zbiec w świat przez podwórce gimna-  
zjum realnego. Jeden z dozorców w nocy usłyszał  
hałas przy usuwaniu cegieł i to unicestwiło dobrze ob-  
myślane plany więźniów, którzy już szykowali się do  
„wymarszu”.

WÓZ KOLEJOWY, ROZSIEWAJĄCY LISTY Z DO-  
LARAMI. W nocy na 9. b. m. na przesterzi Lubień  
Wielki — Komarno, otworzyły się drzwi z wagonu poc-  
towego nr. 163 i wypadły z niego dwie przesyłki z 39  
poleconymi i zwykłymi listami amerykańskimi, przesył-  
nymi do Ropy i Ujsza Ruskiego.

WYPADKI W MIEŚCIE. Wczoraj w ratuszu obecny  
tam nieznanu mężczyzna nagle uległ paraliżowi. Zawe-  
zwane Pogotowie rat. odwiezło go do szpitala.

Józefa Majcelesa, liczącego lat 65, przywieziono z  
Niemirowa do szpitala we Lwowie. Na dworcu głównym  
Majceles nagle zmarł. Zwłoki zabrano do kostnicy w  
szpitalu żydowskim.

RÓŻNE KRADZIEJE. W urzędzie pocztowym przy  
ul. Brajcrowskiej skradziono portfel z 180.000 mk. i  
dokumentami, na szkodę Edwarda Białkowskiego.

W realności S. Retschnera, przy ul. Legionów 1.  
37, z kłozetowych ubikacy; skradziono 2 rury wodocią-  
gowe, wartości 130.000 mk.

ARESZTOWANIA ZA KRADZIEJE. Józefa Kaspur-  
raka i Jana Morcza, notowanych policyjnie, aresztowała  
policja za kradzież materii na szkodę firmy „Małopole”.  
Jakóba Kalmiana aresztowano za kradzież na szkodę  
jego „chlebodawcy” dr. Liebenthala.

ZAGADKOWY ZGON PAROBKA. Na folwarku w  
Dzurnogrodzie, pow. bobreckiego, onegdaj zrana znale-  
ziono leżące na kupie nawozu zwłoki 18-letniego Hryń-  
ka Zakajyka. Trup odziany był tylko w koszulę, zaś  
ubranie leżało opodal, przysypane śniegiem. Komisya  
sądowo-lekarska przybyła na miejsce i stwierdziła, że  
Zakajyka zmarł na udar sercowy.

## Podrożenie węgla.

Miejski Zakład opalu komunikuje:  
Z powodu podwyższenia cen węgla w kopalniach  
krajowych o 60 proc., wprowadzenia podatku węglowe-  
go, oraz podwyższenia przewozu kolejowego i kosztów  
zwózki ustanawia się na podstawie uchwały subkomite-  
tu opałowego rady miejsk. z dnia 18. listopada 1922  
dla węgla z Jaworzna, sprzedawanego we Lwowie, na-  
stępujące ceny:

100 kg. węgla Jaworznickiego loco Dworzec główny  
5.900 mk.

100 kg. węgla Jaworznickiego loco Gabryelówka  
6.100 mk.

100 kg. węgla Jaworznickiego loco skład w mieście  
w sprzedaży drobiazgowej w ilościach nie ponad 3 ctn.  
metr. 6.200 mk.

100 kg. węgla Jaworznickiego z dostawą przed dom  
wprosi z dworca kolejowego 6.400 mk.

Miejski Zakład opalu.

## Żądajcie „Dziennik Ludowy”.



